

ALERT EL-ARTU

Swoje dzieła prezentują twórcy z Łodzi, absolwenci łódzkiej ASP z innych miast, a także artyści z regionu łódzkiego, m.in. z Łasku i Łowicza (czyli raczej "Eł art"): Agnieszka Borkowska, Teodor Durski, Marta Fuks-Frankiewicz, Andrzej Fydrych, Izabela Gałązka, Katarzyna Gołębiowska, Beata Jarmuż-Socha, Marcin Jaszczak, Anna Kalisz, Marcin Kłys, Joanna Konieczna-Zapart, Urszula Korwin-Kochanowska, Tomasz Kozłowski, Paweł Krzemiński, Aneta Lis-Marcinkiewicz, Karolina Matyjaskowicz, Wojciech Piekarski, Magdalena Połacik, Aleksandra Richert, Agnieszka Rudnicka, Kamila Stępnik, Magdalena Surmacz, Dominik Woźniak i Paulina Zalewska.

Wystawa powstała przy współpracy Stowarzyszenia z Domem Aukcyjnym Rynek Sztuki. Firma Wojciecha Niewiarowskiego od 2006 roku organizuje aukcje młodej sztuki. Teraz wspólnie z artystami i kolekcjonerami Rynek Sztuki będzie promował młode pokolenie artystów (roczniki 70. i 80.) poprzez organizowanie cyklicznych wystaw.

Choć datę urodzin najstarszego uczestnika wystawy od daty urodzenia najmłodszej artystki dzieli aż 17 lat, to wystawę można uznać za pokoleniową - zdecydowana większość twórców urodziła się między rokiem 1978 a 1984. Pokolenie 30-latków tworzy bardzo różnorodne rzeczy, tym niemniej widać pewne prawidłowości: dominuje malarstwo, w dodatku malarstwo realistyczne (od naśladowania historycznych konwencji po hiperrealizm), na drugim miejscu rzeźba. Zdecydowanie mniej jest grafiki czy nowych mediów - takie są chyba oczekiwania rynku sztuki (pisanego małą literą). Jeśli chodzi o tematykę, to nie ma tu żadnej polityki, spraw społecznych, socjologii, żadnej sztuki zaangażowanej. Najczęściej młodzi artyści malują człowieka, czasami mniej lub bardziej abstrakcyjne pejzaże. Prywatność, baśniowość, symbolika wygrywają z nawiązaniem do współczesności i świata mediów. Jakby artyści (i ich klienci) oczekiwali od sztuki wyciszenia, uspokojenia, kontemplacji.

Wśród pokazywanych artystów są zarówno osoby znane już bywalcom galerii, takie jak Agnieszka Borkowska, Teodor Durski czy Tomasz Kozłowski, jak i twórcy mniej znani, co nie znaczy mniej ciekawi. Dla mnie źródłem estetycznej satysfakcji były prace Magdaleny Połacik, Natalii Kalisz i Karoliny Matyjaskowicz, z przyjemnością również odnotowuję kolejne etapy w twórczym rozwoju Teodora Durskiego i Agnieszki Borkowskiej.

Wystawa czynna do 6 września 2014.